

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.
„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowce) 85 gr., za tekstem (10 linowce) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 60187.

Ceremonja przyjęcia Sowietów do Ligi. Głosowanie.

GENEWA (Pat.). Wczoraj popołudniu zebrała się Liga Narodów dla przyjęcia ZSRR do Ligi. Otwierając przy wypełnieniu po brzegi sali posiedzenie, przewodniczący Sandler udzielił głosu przewodniczącemu komisji politycznej Madariadze, który przedstawił uchwalony onegdaj na posiedzeniu komisji projekt rezolucji, zalecający przyjęcie do Ligi. Z kolei zabrali głos poszczególni delegaci. Delegat Szwajcarii Motta oświadczył, że głosować będzie przeciwko przyjęciu ZSRR do Ligi, natomiast uznając, że przyjęcie ZSRR ma prawo jako wielkie mocarstwo pretendować do stałego miejsca w Radzie, Szwajcarii powstrzyma się od głosowania nad tą sprawą. Delegat Irlandii de Valera w dłuższej deklaracji apelował do rządu ZSRR, by udzielił gwarancji co do wolności religijnej. Po przemówieniu delegatów Argentyny i Portugalii przystąpiono do głosowania. Głosowanie odbyło się imiennie. Głosowało 49 delegatów, powstrzymało się od głosowania 7-miu, ważnych głosów złożono 42, konieczna dla przyjęcia nowego członka większość wynosiła zatem 28. Za przyjęciem ZSRR do Ligi wypowiedziało się 39 delegatów, przeciwko 3, t. j. Portugalja, Szwajcarya i Holandia.

przyjęty w poczet członków Ligi. Z kolei odbyło się głosowanie nad przyznaniem Związkowi Sowieckiemu stałego miejsca w Radzie Ligi. Głosowało 50 delegatów, powstrzymało się od głosowania 10, głosów ważnych 40. Za przyznaniem Związkowi Sowieckiemu stałego miejsca złożono 40 głosów, wobec czego ZSRR został desygnowany na stałego członka Rady.
Z kolei przewodniczący komisji weryfikacyjnej zakomunikował, że rząd ZSRR akredytował w charakterze delegatów na 15-te Zgromadzenie Ligi panów Maksyma Litwinowa, komisarza ludowego spraw zagranicznych, Włodzimierza Potemkina, ambasadora sowieckiego w Rzymie oraz Borysa Steina, posła sowieckiego w Helsinkach. W czasie tłumaczenia na język angielski raportu komisji weryfikacyjnej delegacja sowiecka, witana oklaskami, zajęła miejsce na sali.

GENEWA (Pat.). Członkowie delegacji sowieckiej przybyli w ciągu popołudnia do Genewy i zamieszkali w hotelu „d'Angleterre”. Zarówno przed hotelem jak i przed salą zgromadzeń zebrał się spory tłum publiczności. Zarządzone wzmocnienie służby bezpieczeństwa a sekretarjat Ligi polecił ściśle sprawdzać bilety wejścia.

W wyniku głosowania przewodniczący ogłosił, że ZSRR został

Tupet odpowiedzi Litwinowa.

GENEWA (Pat.). Odpowiadając na przemówienie przewodniczącego Zgromadzenia Sandlera, komisarz Litwinow wygłosił wielką mowę, w której na wstępie oświadczył, że zaproszenie wystosowane do Sowietów oraz głosowanie w Radzie Ligi Narodów i Zgromadzeniu przekonywują, że z małymi wyjątkami wszystkie delegacje rozumieją znaczenie obecności delegacji sowieckiej na tej sali. Jest to wynikiem ewolucji, jaką przeszedł stosunek pomiędzy ZSRR a Ligą ewolucji którą pan Litwinow musi omówić, mimo że wspomni przy tej okazji o przeszłości, która bynajmniej nie była przyjemna. Zdaniem mowy, nie było w tem nic dziwnego, że pojawienie się nowego państwa, którego ustroj był całkiem odmienny od wszystkiego, co znano poprzednio, spotkało się z wrógim przyjęciem ze strony innych państw. Wrogosć ta przejawiała się w interwencji zbrojnej a później w innych formach. W związku z tem narody Związku sowieckiego obawiały się, że państwa, zgrupowane w Lidze, złączą się w wysiłku antysowieckim. Zdaniem mowy jest rzeczą niezaprzeczną, że byli mężowie stanu, którzy myśleli, albo przynajmniej marzyli o tego rodzaju interwencji zbiorowej. Dziś pan Litwinow jest rad, mogąc stwierdzić, że wśród mężów stanu głównych krajów niema już zwolenników polityki izolowania ZSRR. Są jeszcze co prawda politycy o ciasnych umysłach, którzy nie potrafia pozbyć się swoich przesądów i którzy czerpią swoje wiadomości o innych narodach z innych źródeł, ale pan Litwinow jest przekonany, że Liga Narodów będzie czuwała, by nie mogli oni się mieszać do załatwiania spraw interesujących bezpośrednio Związek Sowiecki. Zaznaczywszy, że, gdyby ZSRR uczestniczył w opracowaniu paktu Ligi, to zgłosiłby zastrzeżenia przeciwko postawieniom, zezwalającym w pewnym wypadku na wojnę oraz przeciwko systemowi mandatów kolonialnych i że domagałby się zapewnienia równości ras, Litwinow omówił dalej obecny stosunek ZSRR do Ligi. Związek Sowiecki sam stanowi Ligę Narodów, liczącą 200 narodów. Nigdy jeszcze tyle narodów nie wspólnie równie poko-

rowo w ramach jednego państwa. Równość prawa jest całkowita, niema ani większości ani mniejszości narodowej. Wszystkie narody Związku Sowieckiego są oczywiście związane identycznością ustroju politycznego i wspólnością ideałów, ale państwo sowieckie nigdy nie wyłącza możliwości stowarzyszenia się z państwami o innym systemie politycznym i społecznym. Warunkiem tego musi być tylko uznanie zasady wzajemnego niemieszania się do spraw wewnętrznych oraz istnienie wspólnych celów. W zaproszeniu, wystosowanym do ZSRR, mowca widzi nowy postępek na drodze uznania zasady pokojowego współistnienia różnych systemów politycznych i społecznych. Co się tyczy wspólnych celów, to pan Litwinow widzi ją przedewszystkiem we wspólnej trosce o konsolidację pokoju i wzmocnienie gwarancji pokoju. Niema, jego zdaniem, bardziej szlachetnego i bardziej pilnego zadania dla współpracy narodów, jak organizacja pokoju. Dziś przedstawia się ona inaczej, niż przed kilkunastu laty, kiedy wojna wydawała się niebezpieczeństwem teoretycznym. Dziś wojna jest niebezpieczeństwem, które może grozić jutro a organizacja pokojowa, nad którą dotąd tak mało pracowano, musi być przeciwstawiona organizacji wojny, która jest prowadzona bardzo czynnie. Istnieją zwolennicy wojny którzy chcą przeobrazić zapomocą miecza mapę Europy i Azji. Niepowodzenie konferencji rozbrojeniowej zmusza do szukania bardziej skutecznych niż dotąd środków zapobieżenia wojnie. Mowca nie uważa, aby nadeszła chwila precyzowania, jakie są te środki, w każdym razie jest jasne, że nie można zadowolili się zapewnieniami o pokojowych zamiarach, jakakolwiek byłaby ich liczba, w szczególności, jeśli chodzi o państwa, w których jeszcze wczoraj mówiono o wojnie a podbojach. Kończąc, mowca oświadczył, że nie przecenia możliwości, które stoją przed Ligą Narodów dla zapewnienia pokoju, sądzi jednak, że można zmniejszyć do minimum niebezpieczeństwo wojny. W tem zadaniu pragnie rząd sowiecki współpracować z Ligą.

Przemówienie powitalne przewodniczącego

GENEWA (Pat.). Po zajęciu przez delegację sowiecką miejsca na sali obrad Zgromadzenia, przewodniczący Sandler wygłosił przemówienie powitalne. M. in. mowca oświadczył, że nowy członek korzystać będzie ze wszelkich praw i przyjmie na siebie wszelkie zobowiązania, wynikające z paktu. Związek Sowiecki wchodzi odąd, mówił Sandler, w skład wielkiej rodziny państw, współpracując nad utrzymaniem pokoju w interesie całej ludzkości. Dalej zaznaczył, że uważa za swój obowiązek oświadczyć, że dzień 18 września 1934 roku stanowi punkt zwrotny w dziejach

Ligi, powiększającej się o członka, który wnosi do współpracy międzynarodowej wagę mocarstwa 160-miljonowego, odgrywającego wybitną rolę na dwóch kontynentach. Obecność delegacji sowieckiej na Zgromadzeniu wydaje się przewodniczącemu dowodem że dążność ku powszechności, ku organizacji międzynarodowej ma oparcie w rzeczywistości i jest silniejsza od różnic rasowych, językowych, religijnych czy systemów politycznych. W zakończeniu przewodniczący wzywa delegację sowiecką do współpracowania w dziele Ligi dla dobra świata.

Sprawa traktatu mniejszościowego idzie do Rady Ligi.

PARYŻ. (Pat). „Le Petit Parisien” donosi z Genewy iż osiągnięto porozumienie z min. Beckiem co do tego, że sprawa traktatu mniejszościowego zostanie poruszona w najbliższej przyszłości na Radzie Ligi. Poza tem dziennik donosi, że z początkiem sesji min. Barthou odbył rozmowę z ministrem Beckiem, poruszając sprawę paktu wschodniego. W tym momencie delegat polski nie był ani przeciwny ani przychylnie ustosunkowany do tego paktu. Wobec tego min. Barthou zwrócił się do min. Becka o ustalenie swoich zamiarów na piśmie.
Dotychczas jednak, podkreśla dziennik, Polska w dalszym ciągu zachowuje w tej kwestji dziwnie milczenie.

BERN. (Pat). Prasa szwajcarska, po opublikowaniu wielu krytycznych artykułów w związku z wystąpieniem ministra Becka w Genewie, okazuje coraz większe zrozumienie polskiego punktu widzenia. Dowodem tego jest kilka ogłoszonych ostatnio zarówno w prasie francuskiej jak i niemieckiej w Szwajcarii artykułów, stwierdzających doniosłość wniosku polskiego. „Neue Zuercher Zeitung” w artykule zatytułowanym „Polityka Polski” przedstawia mocarstwowy rozwój Polski i podkreśla, że jeżeli minister Beck zdecydował się na tego rodzaju krok to nie uczynił tego bez uzasadnionych powodów. Należy spodziewać się w najbliższym czasie pozytywnych skutków tego wystąpienia.

Gwarancja niepodległości Austrii według projektu włoskiego.

PARYŻ. Pat. Pertinax twierdzi w „Echo de Paris”, że baron Aioisi, delegat Włoch, po przybyciu do Genewy zaproponował Francji i Anglii rozwiązanie sprawy austriackiej przez zawarcie traktatu w myśl którego Francja, Anglja i Włochy zobowiązałyby się do: 1) zagwarantowania niepodległości Austrii, 2) do posługiwania się w celu zrealizowania tych zobowiązań wszelkimi na dającymi się do tego środkami. Do tego traktatu mogłyby przystąpić i

Inne państwa. Zdaniem Pertinaxa, Barthou zgodził się na ten projekt, ale spotkał się ze sprzeciwem sir Johna Simona który oświadczył, że Anglja nie przyjmie żadnych nowych zobowiązań na kontynencie. Również Mała Ententa niezbyt przychylnie odnosi się do tego projektu który ją pomija, obawiając się zastąpienia hegemonji niemieckiej przez włoską przy poparciu Francji.

Stany Zjednoczone i Rzesza.

WASZYNGTON. (Pat). Sekretarz stanu Bull oświadczył, iż oficjalnie pertraktacje w sprawie zawarcia układów handlowych między Stanami Zjednoczonymi a Rzeszą nie-

miecką prowadzone były już od dwóch miesięcy pomiędzy departamentem stanu a ambasadą niemiecką. Pertraktacje te nie doprowadziły jednak do pożądanego rezultatu.

Polska i Sowjety.

WARSZAWA. Pat. — W dniu 10 września r. b. z inicjatywy rządu polskiego dokonano wymiany not między rządem polskim i rządem ZSRR. Noty te stwierdzają wzajemnie, że i po wstąpieniu ZSRR do

Ligi Narodów podstawa stosunków między Polską i ZSRR pozostanie w całej rozciągłości istniejącej między państwami umowy włącznie z paktem nieagresji i konwencją o określeniu napastnika.

Udaremiony spisek w Hiszpanji.

MADRYT. (Pat). Dziennik prawicowy „Informaciones” opublikował sensacyjną wiadomość o zamierzonym spisku socjalistów i komunistów przeciwko rządowi. Spisek miał na celu wymordowanie wszystkich ministrów w czasie uroczystości, związanych z przeniesieniem

szczętków kpt. Galana i Fernandez, rozstrzelanych swego czasu za udział w spisku republikańskim. Po zdezorientowaniu w ten sposób maszyn państwowej spiskowicy mieli opanować stolice i ogłosić dyktaturę proletariacką z Largo Cabbalero na czele.

Wychowanie wojskowe we Włoszech

RZYM. Pat.—Na dzisiejszem posiedzeniu włoska rada ministrów uchwalila kilka doniosłych rozporządzeń mających na celu wzmocnienie pogotowia wojennego Włoch.
Pierwszy artykuł zawiera projekt ustawy w sprawie przedwojskowego wychowania młodzieży. Ustawa ta wprowadza powszechne przygotowanie wojskowe młodzieży od lat 8 do 21 to jest do chwili powołania jej do wojska. Przystosowanie wojskowe młodzieży odbywać się będzie: 1) w organizacji „balilla”, 2) w organizacji awangardystów, 3) w formacji ochotniczej milicji bezpieczeństwa. Nad organizacją wychowania przedwojskowego czuwać będzie specjalny organ wojskowy.
Drugi projekt ustawy zawiera postanowienie, dotyczące szkolenia rezerwistów.
Trzecia ustawa ustanawia naczel-

nego inspektora nad wyszkoleniem rezerwistów.
Projekt czwartej ustawy zawiera postanowienia, dotyczące kursów wojskowych w szkołach średnich i wyższych Począwszy od roku szkolnego 34-35, wprowadzone zostanie w szkołach męskich średnich i wyższych nauczanie przedmiotu kultury wojskowej. Uczniowie szkół średnich nie będą mogli otrzymać promocji do klasy wyższej, lub uzyskać dyplomu, jeśli nie zdobędą dobrej oceny z tego przedmiotu. Studenci uniwersytetu nie zostaną w tym wypadku dopuszczeni do końcowych egzaminów. Nauczanie kultury wojskowej powierzono oficerom służby czynnej.

Popierajcie Polską Maclerz Szkołą.

S. P.
Edwin Korwin Piotrowski
obywatel Ziemi Mińskiej
zmarł dnia 12 września r. b. w Łucku,
o czem zawiadamiają pograżeni w ciężkim smutku
Żona, Córka i Syn.

Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie
PRZY INSTYTUCIE NAUKOWO-BADAWCZYM EUROPY WSCHODNIEJ
WILNO, UL. ARSENAŁSKA 8.
Z prawami wyższej uczelni. Matura konieczna. Kurs trzyletni. Wykłady wieczorne: 17 — 20 godz. Początek roku akad. 2-go paźdz. 1934 r. Przyjęcia tylko osobiste od 24 września r. b. Program szkoły wysyła Sekretarjat po nadesłaniu znaczków poczt. za 60 gr.

Kpt. Bajan zostanie majorem i otrzyma na własność samolot.

Zwycięzca Challenge'u, kpt. Bajan, przedstawiony ma być w czasie najbliższych awansów oficerów lotnictwa do awansu na majora W. P. W tym celu odbędzie on prawdopodobnie specjalny kurs 3-miesięczny.

Kpt. Bajan otrzymać ma tak, jak jego poprzednik, zwycięzca poprzedniego Challenge'u s. p. kpt. Zwirko, dar w postaci samolotu, na którym zdobył pierwsze miejsce.

DZIENNIKARZE NIEMIECCY W POZNANIU.

POZNAN. (Pat). Na cześć bawiących dziś w Poznaniu dziennikarzy niemieckich prezydent miasta Ratajski wydał w „Bazarze” obiad.

skę za swoją ojczyznę, przypomniał współpracę polsko - niemiecką na tym terenie oraz uchwały niedawnego kongresu Polaków z zagranicy. Mowca podkreślił, że oni mieli już możność zaznać się z szeregiem wybitnych czynów narodu polskiego, w szczególności wczoraj byliśmy świadkami wielkiego tryumfu Polaków w międzynarodowym turnieju lotniczym i złożyliśmy z tego powodu serdeczne życzenia.

W przemówieniu wygłoszonym w czasie obiadu prezydent Ratajski powitał przedstawicieli władz niemieckich i prasy niemieckiej przy pominal oświadczenie kierowników narodu niemieckiego i przedstawicieli opinii publicznej w Niemczech o chęci pokojowej współpracy z Polską.

Wczoraj o godz. 8 rano odlecieli z Poznania uczestnicy wycieczki dziennikarzy niemieckich, udając się do Wilna. Gości zegnali na lotnisku przedstawiciele władz miejscowych oraz grono dziennikarzy poznańskich.

Po krótkim przemówieniu przewodniczącego wycieczki Scherwina zabrał głos redaktor niemieckiego biura informacyjnego.
W dalszym ciągu przemawiał redaktor Berndt, uważając Wielkopol-

Na kongres eucharystyczny w Argentynie.

MIASTO-WATYKANSKIE Pat. W dniu 20 b. m. odpłynię z Triestu do Buenos Aires okręt „Oceania”, którym udadzą się na kongres eucharystyczny prymas kardynał Hlond,

biskupi: Kubina, Okoniewski i Radoński. Ponadto w kongresie wezmą udział księża: Cieszyński, Janicki oraz szambelan papieski Cybichowski.

Holenderskie Stany Generalne.

Mowa królowej Wilhelminy.

HAGA (Pat) Królowa Wilhelmina w t-wie książeczki Juljanny dokonała otwarcia nowej zwyczajnej sesji stanów generalnych i wygłosiła mowę tronową, w której w czarnych kolorach przedstawiła horoskopy dla gospodarki Holandji i Indji Holenderskich i wypowiedziała się za dalszymi oszczędnościami. Królowa wyraziła specjalną obawę o przyszłość ludzkości w związku z dążeniami

całego świata do dalszych zbrojeń. Holandja będzie starała się wpływać na nie hamując, lecz zmuszona jest liczyć się z tym planem i realizować swój projekt w związku z narodową obroną kraju. Trzech posłów komunistycznych, którzy usiłowali protestować w czasie przemówienia królowej, zostało pobitych przez innych posłów, a w końcu policja usunęła ich z sali obrad.

Likwidowanie strajku w Ameryce.

MANILLA. (Pat). Kilkuset strajkujących robotników zaatakowało policję ochraniającą pracujących. Atak był tak groźny, że policja musiała w obronie własnej użyć broni. 2 osoby zostały zabite, 19 odniosło rany, w tem 5 ciężkie.

NOWY JORK. (Pat). Oddziały gwardji narodowej przystąpiły do masowych aresztowań robotników, czuwających przed fabrykami. W stanie Georgia ożproczo budowę obozów izolacyjnych, w których będą osadzeni wszyscy aresztowani w związku ze strajkiem.

Powódź w dorzeczu Gangesu.

KALKUTA. (Pat) Rzeka Ganges i jego dopływy wystąpiły z brzoóg. W okręgu Dinapore woda zalała 650 km. kwadratowych przestrzeni. 256 wiosek powódź zalała całkowicie, 6.500 domów i 4.300 poważnie uszkodziła. Liczba ofiar w ludziach nieznaczną. Według dotychczasowych danych zginęło 6-7

osób.
W okręgu Guya woda zalała 14 wsi, zniszczyła 1000 domów. W okręgu Purneo 50 wsi stoi pod wodą. W okolicach dotkniętych klęską powodzi zbiory uległy prawie całkowitemu zniszczeniu. Według przewidywanych obliczeń 100 tys. osób cierpiało wskutek powodzi.

KRONIKA.

Wycieczka dziennikarzy niemieckich w Wilnie

Wczoraj do Wilna przybyła wycieczka dziennikarzy niemieckich z hr. Schwerinem na czele. Gości niemieckich, którzy przybyli w towarzystwie wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, powitali w Wilnie przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządu, wojska i Syndykatu dziennikarzy.

Dziennikarze niemieccy zwiedzili miasto i zapoznali się z historycznymi zabytkami Wilna.

W godzinach wieczornych prezydium zarządu miasta podejmowało bankietem gości niemieckich w salach hotelu Georges'a. Naprzeciwko wiceprezydenta inż. Jensa zajął miejsce przewodniczący wycieczki dziennikarzy niemieckich hr. Schwerin. Z pośród przedstawicieli społeczeństwa wileńskiego obecni byli

między innymi rektor U.S.B. prof. Staniewicz, dziekan prof. Słodziński, wiceprezes Związku Literatów p. Hulewicz i inni. P. inż. Jenz w imieniu miasta powitał wycieczkę dziennikarzy niemieckich. Odpowiedział hr. Schwerin, dziękując za serdeczne przyjęcie, doznane w Wilnie. Następnie jeden z dziennikarzy niemieckich zabrał głos i mówiąc o wrażeniach odniesionych z pobytu w Wilnie, zaznaczył misję kulturalną narodu polskiego w tym mieście i rolę Polski jako przedmurza cywilizacji zachodniej.

W czasie toastów odegrane zostały hymny narodowe niemiecki i polski.

W dniu dzisiejszym goście niemieccy zwiedzają okolice Wilna.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

— Pomorze, Wielkopolska, Polska środkowa, Śląsk, Podhale i Tatry: najpierw dość pogodnie, rano miejscami mglisto, potem stopniowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Bardzo ciepło. Słabe wiatry z kierunków południowych.

Pozostałe dzielnice: pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu. Rano miejscami mgły. Nocą chłodno, w ciągu dnia temperatura do 25 C. Słabe wiatry z południa-wschodu lub cisza.

DYZYURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Jundziłła P. — ul. Mickiewicza Nr. 33 (tel. 10-98); Mańkiewicz — ul. Pilsudskiego Nr. 30 (tel. 18-83); Narbuta — ul. 5-to Jaska; Sokolowskiego — ul. Tytelińska; Szwarcman — ul. Szwarcmanowska Nr. 1; Szyrwinty i Turgieja — ul. Niemiecka Nr. 15 (tel. 9-22); oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Szpiszek.

Z MIASTA.

— **Pomnik A. Mickiewicza na ukończeniu.** W Wilnie otrzymano wiadomość, iż tworca pomnika Adama Mickiewicza art. rzeźbiarz p. H. Kuna kończy swoją pracę.

Całość pomnika zostanie ukończona w pierwszej połowie października. W listopadzie część pomnika p. Kuna dostarczy do Wilna.

— **Porządkowanie cmentarzy.** Z polecenia władz duchownych prowadzone są obecnie prace regulacyjno-porządkowe na cmentarzach katolickich w Wilnie. W tym miesiącu zostaną uporządkowane cmentarze: Bernardyński, św. Piotra i Pawła oraz Rossa.

ZYCIE GOSPODARZE.

— **Eksport ogórków zagranicę.** Z powiatów wileńszczyzny wywieziono zagranicę 5 mil. 700 tysięcy ogórków różnych gatunków. Najwięcej ogórków wywieziono z pow. wileńsko-trockiego.

Większość transportu ogórków odeszła do Francji i Niemiec. Transport marynowanych ogórków w ilości 1200 wiaDER odeszł do Ameryki.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Informatorium dla nowo-wstępujących U. S. B.** zorganizowane staraniem Sod. Marj. A-czek U. S. B., czynne codziennie od 20 września do 6 paźd. (z wyjątkiem świąt) w godzinach od 11,30 do 13 i od 19 do 20 w Ogólniku S. M. A-czek Uniwersytecka 9—9.

— **Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA.** — **Ognisko Sodalicy Marj. A-czek U. S. B. w Wilnie** czynne jest od dnia 17 b. m.; otwarte codziennie w godzinach od 19 do 20,30.

Tamże przyjmuje się wpisy do Sodalicy.

WACŁAW ODYNEC.

Wśród pięknych książek.

„Święć się Ty, Ziemo nasza ojczysto, piękna Ty i ukochana!”
Czesław Jankowski.

Wśród narzucającej publiczności w dobie obecnej lektury oddana zostanie do rąk czytelnika książka F. A. Ossendowskiego p. t. „Polesie” na specjalną zasługującą uwagę. Jest to monografia, zawierająca opis Polesia, tej tak niezwykłej, tak dziwnej, pod wieloma względami zagadkowej krainy.

„Na Polesiu wszystko jest osobliwe, wszystko swoiste” — mówi F. A. Ossendowski. Odmienne i sobie tylko właściwe oblicze posiada krajobraz poleski: pierwotny i dziki, senny i mglisty, welonem tęsknoty i smutku przesłonięty. Oryginalny typ i zupełnie odrebny, niełatwy przyjem do poznania, przedstawia ze się Polesie, swn „hriaznej” ziemi, jak otaczająca go przyroda, milcząca i ponura i szara. Nieskończona dal błotnistej równiny, bezzębny moczarny horyzont, panująca nad bezmiernymi trzawami cisza, prze-

Dzisiejszą środę literacką

wypełni referatami na temat „Wiedza o Polsce we Francji”, autor liczących polskich i francuskich prac krytyczno-literackich, prof. Zygmunt L. Zaleski z Paryża, długoletni wydawca w Sorbonie i redaktor dzielnicy polskiego w „Mercure de France”. Korzystając z krótkiego pobytu wybitnego pisarza i prelegenta, wielce zasłużonego w wymiarze kulturalnej między Francją a Polską, Związek Literatów zaprosił go na dzisiejszy wieczór, choć otwarcie sezonu literackiego zapowiedziane jest dopiero na początek października.

Początek dzisiejszej środę już o godz. 7.45 wiecz. Wstęp mają członkowie, sympatycy i wprowadzeni goście.

RÓŻNE.

— **Komitet Domu św. Antoniego** podaje do wiadomości, iż dochód z kwoty w dniu 16 b. m. wyniósł 276 zł. 33 gr. — Szlachetnym ofiarnością w imieniu sierot składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

2040—0

SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

— **Rejestracja bezrobotnych rzemieślników i robotników.** Wojewódzki Komitet Funduszu Pracy zwrócił się do wszystkich związków i stowarzyszeń rzemieślniczo-robotniczych o nadesłanie wykazów bezrobotnych członków.

Wykazy te są bardzo obszerne i obejmują także rubryki, jak naprzykład: „Czy zgodzi się wyjechać na pracę”, i inne.

SPRAWY ROBOTNICZE.

— **Likwidacja zatargu w gazowni.** Wczoraj w Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja między przedstawicielami gazowni wileńskiej i chrześcijańskiego Związku Zawodowego Pałaczy, Mechaników i pokrewnych zawodów.

Konferencję zwołał Inspektor Pracy w celu omówienia sposobów likwidacji zatargu na gazowni.

Niedawno — o czym zresztą już pisaliśmy — powstał zatarg o wynagrodzenie w t. zw. „soboty angielskie”.

Jak wiadomo, w soboty praca trwa tylko 6 godzin (w inne dni 8). Robotnicy domagali się wypłacenia wynagrodzenia w soboty również za 8 godzin, na co znowuż nie zgodziła się pracodawcy.

Wobec odrzucenia tego żądania, robotnicy zamierzali zorganizować strajk protestacyjny.

Na wczorajszej konferencji porozumiewawczej po wyjaśnieniu przedstawicielom gazowni, że ustawowo jest przewidziane wypłacanie całej dniówki również za soboty — zlikwidowano zatarg polubownie.

Pierwsza serja rekolekcyj zamkniętych w Domu Rekolekcyjnym w Kalwarji Wileńskiej.

Pomimo wielu braków i niedociągnięć, wynikających z nader szczyptych środków materialnych ulegających powszechnemu domaganiu się społeczeństwa, Dom Rekolekcyjny w Kalwarji w dniach od 1 — 5 października r. b. rozpoczyna I-szą serję rekolekcyj zamkniętych dla niewiast z III-go Zakonu św. Franciszka, które, jako więcej zahartowane duchowo, łatwiej zniosą niewygody, będącego w stadium formowania się Domu.

Początek rekolekcji pierwszej dnia wieczorem o godz. 20 (8 wiecz.), zakończenie ostatniego dnia rano o godz. 7-jej.

Członkinie III Zakonu, pragnące wziąć udział w rekolekcyjach zamkniętych, raczą się zgłosić najpóźniej na 5 dni przed rozpoczęciem rekolekcji, pisownie pod adresami: Wilno, Kalwarja, Dom Rekolekcyjny, ks. Stanisław Miłkowski, lub osobiście — Wilno, ul. Żeligowskiego 1 m. 25 p. Marja Stefanowska. Z Domu Rekolekcyjnego otrzymują „Kartę przyjęcia”.

Całkowity koszt pobytu z utrzymaniem, mieszkaniem i t. d., wynosi 12 zł. Osoby mniej zamożne złoży 10 zł.

Należy zabrać ze sobą: koc, poduszeczkę i ręcznik.

Przy zgłoszeniu należy podać swój wiek, stan i zawód oraz dokładny adres.

Dojazd dogodny autobusami Wilno — Jerozolimska, z placu Orzeszkowej.

Poza tą serją rekolekcyj, po ukończeniu niezbędnych remontów i inwestycji w Domu Rekolekcyjnym, nastąpią inne, — przeznaczone dla osób różnych stanów i zawodów.

Wszelkich informacji udzielają i ofiary w pieniądzu, rzeczach i naturze na organizację Domu Rekolekcyjnego przyjmują:

1) Sekretariat rekolekcyjny w Instytucie Akcji Katolickiej — Wilno, ul. Metropolitalna 1.

2) Ekspozytura Domu Rekolekcyjnego w Wilnie, ul. Żeligowskiego 1 m. 25, oraz 3) ks. Stanisław Miłkowski Wilno - Kalwarja, Dom Rekolekcyjny.

Teatr i muzyka

— **Teatr Miejski Poulanka.** Dziś o g. 8 wiecz. jedno już z ostatnich przedstawień sztuki M. Grabowskiej „Sprawiedliwość”, w której autorka porusza głęboki problem etyczno-społeczny. Główne role grają Żofia Stachowicz i M. Bay Rydzewska.

W przygotowaniu pod reżyserją J. Bonckiego świetna komedia współczesna Vulpisza „Zwycięzcy krzyż”, ciesząca się na wszystkich scenach europejskich niebywałym powodzeniem, dzięki swemu bezroskiemu humorowi, rozwijającemu się na kanwie zagadnienia bezrobocia i kryzysu. Premiera tej komedii w sobotę dn. 22-go września.

— **Bajka dla dzieci „Słowik” wedle Andersena.** Teatr Miejski przygotowuje dla dzieci wileńskiej miły miodospiankę w zrealizowaniu cudownej baśni według Andersena p. t. „Słowik”. Premiera we wrześniu.

— **Zniżki do Teatru Miejskiego na Poulance.** Administracja Teatru Miejskiego na Poulance przypomina, iż wydaje legitymacje zniżkowe na sezon 1934-35, od godz. 11-jej do 2-jej popoł. dla instytucji państwowych, prywatnych i komunalnych, stowarzyszeń, organizacji i związków zawodowych na listy zbiorowe z wyszczególnieniem nazwisk. Zniżki stosowane są w skali 25 proc. Cena legitymacji wynosi 1 zł. Legitymacje wydawane są na okres półroczny, t. j. do końca lutego 1935 r.

— **Teatr muzyczny „Lutnia”.** Ostatnie przedstawienie op. „Lutnia”. Występy Janiny Kulczyckiej. Dziś po raz ostatni, ogólnie lubiana melodyczna op. Lehara „Lutnia”. W rolach głównych J. Kulczycka i K. Dembski — wywołują zachwyt. Przedmiotem codziennych owacji są: Halmariska, Domoławska, Szczawinska i balustrada J. Ciesielskiego, którego produkcje baletowe zyskały ogólne uznanie. Ceny mniejsze niższe. Nowe zniżki biletów otrzymać można w administracji „Lutnia”.

— **Jutrzejšia premiera w „Lutni”.** Jutro ujrzymy po raz pierwszy barwną, wielce efektowną operetkę Kilmanna „Cyrkownik”, posiadająca oryginalną treść oraz piękną muzykę. W roli tytułowej wystąpi J. Kulczycka. Rolę Mister X. — kreuje K. Dembski w otoczeniu: Halmariskiej, Domoławskiej, Szczawinskiej i Tatraszkiego, który to operetkę wyreżyserował. Na podkreślenie zasługują efektowne tańce i produkcje baletowe zwiększonego zespołu baletowego z udziałem M. Martynów i J. Ciesielskiego. Przewodniczą A. Wilński. Operetka otrzymała całkowicie nowe dekoracje i kostiumy.

sport. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dzien. wiecz. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00: Koncert chopinowski. 21.30: „Ratujemy architekturę wileńską” — odczyt wyg. dr. St. Lorentz. 22.00: Aud. petycka: „Poszukiwanie tematu”. 22.15: Recital fortepianowy St. Niedzielskiego (płyty). 23.00: Kom. meteor. 23.05—23.30: Muzyka taneczna.

Czwartek, dnia 20 września 1934 r.

6.45: Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Muzyka. Dzień por. Muzyka. Chwilka Pan Do mu 7.40: Program 7.50: Pogad. L.O.P.P. 8.00: Gielda rol. 11.57: Cza. 12.03: Kom. meteor. 12.10: Prog. dzienny. 12.18: Aud. dla dzieci. 12.30: Koncert muzyki lekkiej w d. dzieci. 12.30: Koncert muzyki lekkiej w d. 13.05: „Z rynku pracy”. 13.10: Muzyka pop. 13.35: Czd. odc. pow. 15.45: Muzyka lekka. 16.45: Francuski. 17.00: Słuch-wisko: „Lut-dwik XI”. Delaw-gne. 18.00: „Zbiórka i przetwarzanie grzybow”. 18.15: Rec. ita. fortep. 18.45: „Co czytać” — pogad. 19.00: Piosenki w wyk. Heleny Dal (sopr.). 19.20: „Polska w zawodach balonowych Gordon-Bennett” wyg. kpt. Z. Burzyński. 19.30: „Skryzka pocztowa Nr. 317”. 19.45: Prog. na piątek. 19.50: Wiad. sport. 19.50: Wil. kom. sport. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dzien. wiecz. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00: Koncert popularny. 21.45: Reportaż. 22.00: „Wilenie w Roczniku Literackim 1933” — wyg. 22.15: Koncert żyweń (płyty). 22.45: Kwadrans dla ponurych — K. I. Galczyńskiego. 23.00: Kom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

Z ZA KOIAR STUDJO.

Piosenki na fal radiowej.

Piosenka miłona kryje w sobie smętny czar chwil minionych, niezapomnianych, które na jej dźwięk odzyskują w naszym sercu i pamięci. Kilka takich pełnych sentymentu i nastroju melodii odpiewa przed mikrofonem warszawskim w środę, 19 IX, o godz. 19.00 Adam Aston. Znajdą w nich cisnących i owiane smutkiem romanse cyfarskie i bajki Kozara Słobodzkiego i walgarskie Andy Kutschmana Adieu Loulou i wiele innych dobrze nam znanych melodii. Zgoda innych charakterystycznie będą piosenki w wykonaniu uroczej odtwórczyni „lepnij”, — Janiny Brochwiczówny, która wystąpi w koncercie muzyki lekkiej o godz. 20.00. Będzie to szereg przebojów z jej repertuaru.

Józef Smidowicz i Jerzy Czapicki przez radio.

W środę, dnia 19 września, o godz. 21.00 otwórcą koncertu chopinowskiego będzie wybitny pianista i zasłużony pedagog prof. Józef Smidowicz, który wykona Impromptu Ges-dur, cztery etudy, Balladę As-dur i Scherzo-cis-mol. Drugim z kolei recitalem, zasługującym na uwagę radioluchaczy, będzie o godz. 21.30 koncert śpiewaczy znanego barytona o pięknym materiale głosowym — Jerzego Czapickiego. Program artysty obejmuje arje operowe i pieśni poleskie.

O zasłużonych kobietach przez radio.

Zorganizowany niedawno w radio cykl, traktujący o kobietach zasłużonych, przyniesie słuchaczom w środę, dnia 19 września, o godz. 17.25 historię życia i działalności dr. Józefy Jotekowej, znakomitej uczonki polskiej, która całe życie, jeszcze w epoce, kiedy to nie było zbyt modne u kobiet, poświęciła nauce. Po otrzymaniu doktoratu medycyny Józefy Jotekowej stała przy warsztacie psychologii eksperymental-

Polskie Radio Wilno

Sroda, dnia 19 września.

6.45: Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Muzyka. Dzień por. Muzyka. Chwilka Pan domu. 7.50: Pogad. niarska. 8.00: Gielda rol. 11.57: Cza. 12.03: Kom. meteor. 12.10: Prog. dzienny. 12.18: Aud. pol. 13.05: Muzyka operowa (płyty). 15.30: Wiad. o ekspozicje. 15.35: Czd. odc. pow. 15.45: Koncert reklamowy. 16.00: Reportaż muzyczny. 16.45: Aud. dla dzieci. 17.00: Koncert. 17.25: „Dr. Józef Jotekowy” — pogadanka. 17.35: Recital śpiewaczy. 17.50: Pogad. sportowy. 18.00: Pogad. aktualna. 18.05: Przegląd literacki. 18.15: Koncert (płyty). 18.45: „Ogrody działkowe bezrobotnych” — pogadanka. 19.00: Piosenki. 19.20: Pogad. 19.30: Wesołe piosenki (płyty). 19.50: Wiad. sport. 19.56: Wil. wiad.

O zaległości podatkowe rolnictwa w Wileńszczyźnie.

Według danych zaległości podatkowe w rolnictwie na Wileńszczyźnie wynoszą 17,567,543 zł. 68 gr. Najwięcej obciążone są zaległościami większe majątki ziemskie, których obciążenie wynosi z górą

12 mil. złotych.

W związku z tem w najbliższym czasie odbędzie się licytacja kilku nasto posiadłości ziemskich i gospodarstw rolnych.

Wybuch benzyny w szkole przemysłowo-handlowej.

Wczoraj w szkole Przemysłowo-Handlowej przy ul. Wileńskiej 10 wydarzył się tragiczny wypadek podczas gotowania wosku do czyszczenia podłóg. Nastąpił wybuch benzyny, skutkiem czego ciężko po-

parzony został woźny Wargę i J. Jakubowska. Stojarz Kornacki, który znajdował się niedaleko wybuchu, również jest poparzony. Pogotowie Ratunkowe odwoziło wszystkich do szpitala.

Ujęcie fałszerza książeczki oszczędnościowej P. K. O.

Do kasy P. K. O. Urzędu Pocztowego Wilno I zgłosił się osobnik, który przedłożył książkę oszczędnościową na zł. 2.500 i usiłował podnieść 500 zł. Ponieważ kasjerowi osobnik ów wydał się podejrzanym, tembardziej iż podnoszący gotówkę nie wiedział, że w myśl przepisów można tylko w danym dniu podnieść zł. 100, postanowił zatrzymać książeczkę oszczędnościową. Osobnik wyrwał z rąk kasjera książeczkę i zbiegł. W związku z tem kasjer po-

wiadomił wszystkie urzędy pocztowe w Wilnie i P. K. O. przy ul. Mickiewicza. W godzinę potem do kasy P. K. O. zwrócił się tenże sam osobnik z żądaniem wypłacenia 500 zł. z jego oszczędności. Kasjer owego osobnika zatrzymał i oddał w ręce policji. Jak się okazało, oszustem jest niejaki Antoni Matuszewicz (Niedzwiedzia 14), który wkład ednoznaczny przerobił na 2.500 zł. Oszusta i fałszerza skierowano do dyspozycji władz śledczych.

Główny sprawca afery łapowniczej aresztowany.

Jak już donosiliśmy w mieście naszym ujawnione zostało usiłowanie przekupienia urzędnika urzędu skarbowego przez jednego z kupców żydów. Kupiec ów usiłował wręczyć 2000 zł. za przychylne załatwienie jego sprawy podatkowej.

Wczoraj główny sprawca afery łapowniczej Brancowski właściciel młynna został aresztowany. Zdając

sobie sprawę z grożącej mu odpowiedzialności Brancowski usiłował zbiec został jednak ujęty i osadzony w więzieniu.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Uderzeniowe wiamanie do sklepu.** Wczorajszej nocy usiłowano dokonać włamania do firmy Kality i Zabłockiego przy ul. Wielkiej. Wiamy waczę z podwórza wyłamały okienne i w ciemności. W czasie próby dostania się do sklepu zostali spłoszeni. Złodzieje zdołali zbiec.

— **Okradzenie mieszkania.** Mieszkaniec Henrykowi (P.narska 54) nieznanymi sprawcami skradł z mieszkania garderobę męską i damską oraz ubranie dziecięce, ogólnej wartości 300 zł.

— **Kradzież zegarków.** Godycki-Cwirko Władysław (Antokolska 124) doniósł policji, iż przebywającemu czasowo u niego kpt. Muzyko Józefowi, mieszkańcowi Starogardu, skradziono zegarek złoty męski, wartości 200 zł.

Zegarmistrz Poraj Leon (Kalwaryjska 2) zameldował w policji, że w pracowni jego skradziono 2 zegarki, które otrzymał do reperacji.

Zażydzenie szkół polskich postępuje.

Wiadomości, które otrzymujemy z licznych stron o zażydzeniu szkół polskich wskazują na planową robotę. Źródła jej szukać należy nie wątpliwie w tendencjach antykato-lickich i bezbożnych.

Jak nas informują, szczególniejszą inicjatywą w kierunku zażydzenia szkół polskich wykazuje p. Markuch, dyrektor dep. Min. W.R. i O.P. I tak w Kolnie połączono dzieci katolickie z dziećmi żydowskimi, aż w trzech klasach mianowano nauczycielki żydówką wychowawczyniami. W Raigródzie powołano także nauczycielkę żydówkę i oddano jej wychowawstwo W Łapach przeniesiono nauczycielką katolicką z polskiej szkoły na kresy a jej miejsce objęła żydówką W Jedwabnem pomieszano dzieci katolickie z żydowskimi i do szkoły polskiej sprawdżono nauczycielkę żydówkę. To samo stało się w Stawiskach, w Szczuczynie Białostockim i w Wąsowie.

Wszędzie panuje ogromne rozgorczenie. Rodzice odbywają zebra nia i wysyłają protesty. Spodziewają się, że p. Minister W. R. i O. P. wyda odpowiednie zarządzenie i przywróci stan poprzedni w szkołach. (KAP).

WYPADKI.

— **Nie ustalono tożsamości topielca.** W związku z wydobyciem z Wilji topielca, do policji zgłosiła się mieszkanka wsi Podowce, gm. niemenczyńskiej, Bułkiewiczowa, która oświadczyła iż topielcem prawdopodobnie jest jej mąż Dominik, który, będąc umysłowo chory, został przed paru tygodniami przewieziony przez szwagra do szpitala psychiatrycznego. W drodze gdzieś na Antokolu chory zwoził opiekunowi i dotychczas nie został odnaleziony.

W kostnicy jednak w topielcu nie rozpoznała swego męża. W związku z czem dotychczas nie zdołano ustalić zagadki topielca i pozostawiono przez niego kapitełsza z kartką „Tu utonął człowiek”.

— **Zamach samobójczy.** W pokojach umebowanych przy ul. Kolejowej 5 usiłował popełnić samobójstwo przez wycięcie jodyny Stręgo Piotr, lat 27, robotnik. Pogotowie Ratunkowe odwoziło desperata do szpitala żydowskiego.

DRUKARNIA A. ZWIERZYNSKIEGO

Przyjmuje zamówienie na wszelkie roboty drukarskie Broszury, tabele, zaproszenia afisz, okólniki oklady, bilety, wizytowe Ceny konkurencyjne.

Wśród pięknych książek.

„Święć się Ty, Ziemo nasza ojczysto, piękna Ty i ukochana!”
Czesław Jankowski.

Wśród narzucającej publiczności w dobie obecnej lektury oddana zostanie do rąk czytelnika książka F. A. Ossendowskiego p. t. „Polesie” na specjalną zasługującą uwagę. Jest to monografia, zawierająca opis Polesia, tej tak niezwykłej, tak dziwnej, pod wieloma względami zagadkowej krainy.

„Na Polesiu wszystko jest osobliwe, wszystko swoiste” — mówi F. A. Ossendowski. Odmienne i sobie tylko właściwe oblicze posiada krajobraz poleski: pierwotny i dziki, senny i mglisty, welonem tęsknoty i smutku przesłonięty. Oryginalny typ i zupełnie odrebny, niełatwy przyjem do poznania, przedstawia ze się Polesie, swn „hriaznej” ziemi, jak otaczająca go przyroda, milcząca i ponura i szara. Nieskończona dal błotnistej równiny, bezzębny moczarny horyzont, panująca nad bezmiernymi trzawami cisza, prze-

się słyszeć; to mezaniki i oparzeliska, niezliczone gromadami kaczek o wschodzie słońca i po zorzy wieczornej odkryte; to ciągnące się w bezkres mroczne i niedostępne, urokiem tajemniczości owiane, wyobraźnię pobudzające, umysł przytłaczające lasy olchowe; to w błękitach mgieł spowite żałosne puszcz polskich szczytów; to martwość wiejące, beznadziejnie jałowe wydmy piaszczyste z porastającymi je krzywymi, garbatymi sosnami, — „żółte Polesia piaski i ponure drzewa”; to ospałe wioski z beładnie zazwyczaj rozrzuconymi zabudowaniami gospodarzami, z szaremi o małych oknach, bez użycia gwoździ częstokroć budowanymi, chatami, z nieodłącznymi gniazdamy bocianiami na strzechach; to wreszcie na piaszczystych wzgórzach pełne zadumy i smutku „pohosty” — cmentarze, gdzie „w ramionach dębu cmentarznego barcie miodu pełne”, gdzie na mogiłach widzieć dotychczas można małe chatki, — miejsca przebywania, według miejscowych wieści, dusz zmarłych...

Tak się w ogólnych zarysach przedstawia fizjonomia Polesia w obrazach F. A. Ossendowskiego. Takim jest Polesie i w rzeczywistości. Egzotyczny charakter krajiny polekiej, jej liryzm jej poezję melan-

choliąną w dużej mierze pogłębia bogaty materiał ilustracyjny, w jaki omawiana książka zaopatrzona została. Piękne są bez zastrzeżeń ilustracje Z. Chomętowskiej z Porochonka pod Pańskiem, odtwarzające pełne wyrazu i sentymentu oblicze jej ziemi rodzimiej. Wszystkie bez wyjątku zdjęcia fotograficzne Z. Chomętowskiej, szczególnie: „wiosna w kniei poleskiej”, „nieprzemienzone okiem trzawisk obszary”, „ta cisza powietrzna, rzadko przerywana”, „kaczy raj”, „księżycowa noc”, „uroczyisko z głuszcowymi tokami”, „jesienny zmierzch”, „kontrasty biel obłoków i czerni olszynów”, świadczą o głębokim odczuciu piękna przyrody i umiejętności podpatrzenia tego piękna, zachęcają przytem czytelnika do poznania tej edycznej w woim rodzaju krajiny polekiej. Niemniej wermie odzwierciedlają duszę krajobrazu poleskiego obrazki prof. Kilarńskiego „Tesko-ta” i „Pustka i lęk na jeziorze Zamuńskim”, jak również odbitka Podrębskiego „T-kowisko”.

F. A. Ossendowski, obdarzony wysoką kulturą przyrodniczą, cenną wartościową swą pracą wzbogaca bogie nasze o Polesiu piśmiennictwo. Jego monografia z korzyścią przeczyta każdy, kto nie zdradza się sobie obojętnością piękną ziemi oj-

czystej, z przyjemnością zaś, kto pragnie się oderwać od szutcznego i abstrakcyjnego życia i zetknąć się z wielkimi dziełami przyrody.

Polesie obfituje w drogie sercu polskiemu wspomnienia i pamiętki historyczne którym rozdział X będącej w mowie książki jest poświęcony. W odległości niespełna 2-ch km. od Kossowa w Mereczowszczyźnie w wielkim piętym zachowuje się skromny domek T. Kościuszki; w Lubieszowie nad Stochodem można oglądać mury klasztoru O. O. Pijarów, gdzie Naczelnik nauki pobierał; w Szostakowie niedaleko Kobrynia urodził się w r. 1826 Dyktator Powstania Styczniowego Romuald Traugutt; w Ludwinowie w pobliżu Modłowa mieszkał czas jakiś E. Ossendowski; w Huszczyźnie w pobliżu Kobrynia prowadzi gospodarstwo p. ięniarska Polesia M. Rodziewiczówna.

Z pewnym zastrzeżeniem należy brać niektóre szczegóły, w omawianej monografii zawarte, gdyż grzezą niedokładnością w oczach choć trochę obeznanego z miejscowymi warunkami. Trudno się zgodzić z autorem, że składowami elementami psychiki Poleszuka są mściwość, zawziętość i drapieżność, powyższe bowiem rysy charakterologiczne nie dadzą się pogodzić z niesychaną oiennością, która zasadniczą cechą jego oblicza duchowego stanowi. Lud poleski, cichy naogół i spokojny, nie odznacza się chytrością, ma sobie poczucie sprawiedliwości, ceni ludzkie traktowanie. Według zebranych przezemnie informacji podczas moich po Polesiu wędrowek, przestępczość wśród Poleszuków wydaje się być mniejszą, aniżeli wśród ludności zamieszkującej Wileńszczyznę. Nie jest również Poleszuc „katem dla wszystkiego co żyje”; nie zawsze i nie wyłącznie w pogoni za zdobyczą zagłada do najdzikszych ustroń błot moczarnych; jego metody polowania i połowu ryb nie zdradzają krwiożerczości i drapieżności, przynajmniej w takiej mierze, jak to strzelę-puje częstokroć u naszych strzelców-wirtuozów, dla zaspokojenia sportowej ambicji, dla zabawy i przyjemności organizujących gromadne rzezie zwierzyny.

Charakter tego ludu, skłonny jestem myśleć, bynajmniej nie jest odpychający, w każdym bądź razie bardziej sympatyczny, aniżeli białorusinów ziemi Wileńskiej i Nowogródzkiej.

Kończąc notatkę o książce, odwołując się do Polesia, pragnę zaznaczyć, że tak pięknego, tak entuzjastycznego opisu dawno nie czytałem.

Z KRAJU.

Wizytacja szkół litewskich.

Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego, dr. Szelański, w towarzysze wizytatorów przeprowadza obecnie inspekcję szkół w pow. święciańskim.

Zwłoki mężczyzny na torze kolejowym.

WILNO-TROKI. Na torze kolej. na odcinku Wilno-Jaszuny znaleziono trupę mężczyzny, który miał obciążoną prawą rękę przy samem ramieniu.

Zatrzymanie taboru cygańskiego.

Koło zaścianka Mironowce, gm. ostrowskiej, patrol policyjny zatrzymał trzy wozy z cyganami, przybyłymi rzekomo z Rumunii.

Przymusowe zimowanie bociana.

Na polach wsi Kościenciewicz, gm. zaleskiej, pasterze Janukowicz i Kreczuk znaleźli bociana ze złamaną lewą nogą.

Wilki napadają już na inwentarz domowy.

Mieszkańcy wsi Zadoroże, gm. ostrowskiej, od pewnego czasu zauważają, iż z pola giną młode cielęta.

W związku z tem zarządcono cłbawę.

Gdy wilk usiłował porwać z pastwiska nowego cielaka, wyskoczyło z krzaków i z drzew kilku włościan, którzy zdołali wilka-szkodnika postrzelić.

SPORT

Zawody wolnych balonów.

WARSZAWA (Pat). W niedziele, 23 bm. na lotnisku mokołowskim rozpoczęła się międzynarodowe zawody balonów wolnych o nagrodę imienia Gordon-Bennetta.

ruń 4", wypożyczony od aeroklubu Rzpłitej, Włochy 1, Niemcy 3, Polska 3, Stany Zjedn. A. P. 3 i Szwajcaria 3.

TENISISICI WILNA PRZEGRALI

W Białymstoku odbyły się tenisowe mistrzostwa miasta W zawodach tych brali również udział czołowi gracze Wilna.

MOTOCYKLIŚCI PRZEGRALI

W zawodach motocyklowych na trasie Kielce - Kraków brali udział czołowi zawodnicy wileńscy ze Strzelca.

Zbiory tegoroczne w Polsce.

Główny Urząd Statystyczny podaje do wiadomości prowizoryczne obliczenia przypuszczalnych zbiorów pięciu głównych ziemiopłodów w Polsce, z uwzględnieniem strat spowodowanych powodzią.

STAN ZAWODÓW O MISTRZOSTWO

Table with 4 columns: gier, st. pkt., st. br., and list of teams like Ruch, Cracovia, Garbarnia, etc.

MECZ BOKSERSKI POLSKA - CZECHOSŁOWACJA

Na dzień 14 października wyznaczony został definitywnie mecz bokserski o puchar śr. europejskiej Czechosłowacji - Polska.

Nowe rekordy w Japonii.

TOKIO (Pat) Wczoraj rozegrane zostały w Tokio i Osace wielkie zawody lekkoatletyczne i piływackie.

Wyniki spisu ludności

Główny Urząd Statystyczny przystąpił do systematycznego ogłaszania wyników II-go powszechnego spisu ludności dla poszczególnych powiatów.

Informacje bardziej szczegółowe przed publicznością wymagają przeprowadzenia porównań, głębszej analizy itp.

W domu żelaznego człowieka. Jak żyje i mieszka Goering?

Kim jest Herman Goering? Trochę trudno odpowiedzieć odrazu, bo człowiek ten, którego nazwisko spotykamy codziennie w sensacyjnych depeszach z Berlina, ma cały legion tytułów.

Wobec nieufności, ponieważ Goering zawsze stara się nadawać sobie pozory arystokraty, które nie bardzo ująją z racyonalno - społecznej prądem partii hitlerowskiej.

WIECZNIK ZMROKU.

Rezydencja Goeringa znajduje się obok berlińskiego „Leipzigerplatz”. Pałac stoi w pięknym angielskim ogrodzie.

KRZYŻACKIE MIECZE.

Biblioteka urzędowa jest obszernymi wygodnymi salami, które z dwóch stron otaczają niski stół, z trzeciej strony stoi głęboki fotel, a czwartą zamyka marmurowy kominek.

Kto wygrał na loterji?

W dwunastym dniu ciągnięcia czwartej klasy 30-jej Polskiej państwowej loterii głównej, głównie wygrane padły na numery następujące:

WARSZAWA (Pat). Dziś w 13 dniu

ciągnięcia 30-jej polskiej klasowej loterii państwowej następujące większe wygrane padły na nr.

Główna.

WARSZAWA (Pat). Główna. Waluty: Belgia 124.20-124.51-123.89, Berlin 211.30-212.30-210.30, Holandia 358.50-359.40-357.60, Kopenhaga 116.80-117.40-116.20.

TEATR-KINO REWJA. DOKTOR ZYGMUNT Kudrewicz. LEKARZE. Z GUBY.

«TOTO» dram. - fars. Żył i sen. Miłość, szal. W roli głównej Albert Prejean. Janina Tomaska i Bolesław Żegota.

Kupno Sprzedaż Aparat radiowy. KAWIARNIA. 4-to pokojowe. DO WYNAJĘCIA.

tu dań na żądanie szanownej klienteli może być przyrządzona każda potrawa. Chcę sobie zażartować, jeden z gości zawałił kelnera i powiedział.

szanowny pan będzie lekko poczęść, a będzie więcej zamówień... RÓŻNE. KOREPETYCJE. Młoda inteligentna panienka z wykształceniem szkoły zawodowej.

Nauczycielka. z kilkuletnią praktyką, (dobrym polskim) poszukuje posady do dzieci w wieku szkolnym i przedszkole. Świadectwa i referencje B. dobre.

MIGNON G. EBERHART 75) Biała Papuga. (P. zekleć autoryzowany z angielskiego). Przypomniały mi się słowa Marcela. Kiedy w korytarzu było ciemno, słyszał, że ktoś szedł za nim. Lovschiem! A więc nie Lovschiem strzelał do mnie na podwórzu.